



Marta Gospodarczyk   
Uniwersytet Warszawski  
Łukasz Kożuchowski   
Uniwersytet Warszawski



## **W odpowiedzi Adamowi Leszczyńskiemu (w sprawie artykułu *Nowa ludowa historia: charakterystyka i społeczno-polityczne korzenie współczesnych narracji o historii chłopów polskich*)**

1. Na wstępie chcemy zaznaczyć, że nasz artykuł nie stanowi recenzji książki Adama Leszczyńskiego, choć sam Autor go tak po wielokroć nazywa. Przedmiotem *Nowej ludowej historii* jest szerszy fenomen historiograficzny i społeczny: najnowsze narracje o historii chłopów. Próbujemy umiejscowić je w dziejowym i bieżącym kontekście, przedstawić ich ogólną charakterystykę i wskazać kilka sugestii co do przyszłości. *Ludowa historia Polski* jest tu więc tylko jedną z publikacji, do których się odnosimy i to wyłącznie w tym zakresie, w jakim traktuje o chłopach – nic więcej. W związku z tym znaczna część zarzutów nam stawianych – jak chociażby o tematyczne zawężenie analizy książki Leszczyńskiego – traci moc już na wstępie.
2. W kwestii źródeł, nigdzie nie zarzuciliśmy Autorowi *Ludowej historii Polski*, że całkowicie pomija materiały chłopskie, choć on „prostuje”, że w *książce wykorzystane zostało kilkaset różnych tekstów źródłowych proveniencji ludowej*. Uważamy natomiast, że korzystał z własnych źródeł chłopów zdecydowanie rzadziej, niż to możliwe, choć sam deklaruje: *warto też (...) oddawać głos samym ludowym bohaterom, o ile to tylko możliwe. Ich niezapośredniczony język stanowi tu dodatkową wartość* (Leszczyński 2020: 571–572). Dla przykładu: kilkudziesięciostronicowy podrozdział traktujący o II Rzeczypospolitej (Leszczyński 2020: 445–476) zawiera tylko dwa cytaty ze źródeł chłopskich, obydwa zapośredniczone z innego opracowania i odwołujące się tylko do *Pamiętników chłopów* z połowy lat trzydziestych XX wieku. Tymczasem na same tylko dzienniki szlachcianki Janiny Konarskiej wskazuje tam aż jedenaście przypisów (innych źródeł nieludowych już nie zliczając). Podobnie w przypadku podrozdziału omawiającego emigrację zarobkową na przełomie XIX i XX wieku – wpływ wyjazdów na zamożność Autor

referuje z czasopism inteligenckich, choć na ten temat osobiście wypowiadali się i sami chłopci (Leszczyński 2020: 388–389, por. *Listy emigrantów...* 2012: 203, 454). W zwracaniu uwagi na głos klas ludowych można było osiągnąć tu znacznie więcej. Autor w odpowiedzi na nasz tekst słusznie wskazuje też, że *nie sposób analizować dyskursu [dominacji] bez jego przykładów* – jednak powołuje się na teksty nieludowe nie tylko wtedy, gdy analizuje ów dyskurs, ale także wtedy, gdy opisuje samych chłopów, choć mógłby to robić z ich własnych źródeł.

3. Autor odpiera również zarzut, że zdarza mu się szkicować swoją narrację w kontrze do materiału źródłowego. Oczekuje podania przykładów – pozwalamy więc sobie wskazać parę (z samego tylko podrozdziału poświęconego emigracji, co może pomóc unaocznić natężenie problemu; Leszczyński 2020: 382–394). Dla uwypuklenia problemów z pkt 2. zestawiamy je wyłącznie ze źródłami chłopskimi, by wskazać, jak zaniechania w ich badaniu doprowadziły do przeinaczenia głosu podporządkowanych:
  - a) Leszczyński przedstawia duchowieństwo jako forpocztę agitacji antyemigracyjnej – w istocie zaś było w nią nieraz zaangażowane, a chłopci zwracali się do niego w sprawach związanych z wyjazdem (Leszczyński 2020: 387; *Listy emigrantów...* 2012: 191, 393; Thomas, Znaniecki 1920, vol. 1: 310);
  - b) Leszczyński twierdzi, że wyrazy zaniepokojenia elit o stan moralny chłopów na emigracji były wyrazem krępującej „opieki” inteligencji nad ludem – w istocie zaś sami chłopci wyrażali takie obawy (Leszczyński 2020: 389; „Gazeta Świąteczna” 1885, nr 225, s. 5; 1889, nr 434, s. 5; 1896, nr 806, s. 6; 1903, nr 1160, s. 5; 1908, nr 1423, s. 6; 1914, nr 1746, s. 6);
  - c) Autor bagatelizuje również dolę emigrantów, podkreślając pozytywne aspekty życia za Oceanem – tymczasem wiemy o dramatycznych losach wychodźców (Leszczyński 2020: 385; Thomas, Znaniecki, vol. 2: 262–265, 282, 291–292, 306, 310).
4. Co do zarzucanych *Ludowej historii Polski* defektów wykorzystania dotychczasowej literatury:
  - a) Faktycznie, Leszczyński nie pominął całkowicie dorobku Włodzimierza Mędrzeckiego. Odwołuje się do niego jednak tylko w jednym przypisie i tylko do jednej publikacji (Leszczyński 2020: 462). Mędrzecki jest zaś autorem choćby i ważnych prac opisujących życie wiejskich kobiet, co mogłoby znacząco zwiększyć ich umiarkowaną reprezentację na łamach książki (por. Mędrzecki 1994; 1995);
  - b) W przypadku tekstów Tomasza Wiślicza i Hipolita Grynwasera wskazywaliśmy jedynie na fakt, że nie uwzględniono ich niektórych, lecz niezwykle istotnych prac. Leszczyński broni się zaś tak, jakbyśmy zarzucali mu całkowite ich pominięcie, stosując tu poniekąd – intencjonalnie czy nie – sofizmat rozszerzenia;

- c) Autor stwierdza także, że – wbrew stawianym przez nas zarzutom – odwołuje się w *Ludowej historii Polski* do prac Heleny Brodowskiej; nigdzie jednak nie zarzucaliśmy Leszczyńskiemu, że tego nie robi;
  - d) W mocy pozostaje też nasza uwaga dotycząca nieuwzględnienia dorobku prac Marii Krisań (np. 2008, 2016) – autorki poświęcającej wiele miejsca historii kulturowej i społecznej chłopów, a także historii ruchu ludowego na terenach Kongresówki (który Leszczyński zupełnie bagatelizuje, choć w początkach II RP był dużo bardziej radykalny i liczniejszy w sejmie niż uwzględnieni już ludowcy z Galicji).
  - e) Problemem jest także choćby i pominięcie jedynych dostępnych monografii dotyczących realizacji uwłaszczenia w Królestwie Polskim (Groniowski 1963; 1966). Leszczyński powiela chociażby mit, jakoby: *serwituty (...) świadomie, w celu prowokowania napięć pomiędzy dworem a wsią, pozostawili nienaruszone projektanci carskich ukazów uwłaszczeniowych* (Leszczyński 2020: 369 – zdanie *nota bene* niepodparte żadnym przypisem). Tymczasem już czterdzieści pięć lat temu Groniowski wskazał, że *lansowana dawniej koncepcja pozostawienia serwitutów jako „kości niezgody” pozbawiona jest jakichkolwiek podstaw* (Groniowski 1966: 233). Nie chodzi więc tu o bibliograficzną sztukę dla sztuki, a fakt, że pominięcie pewnych publikacji skutkuje niejasnościami czy wręcz błędami.
5. Aktualny pozostaje również zarzut nieodnoszenia się do nowszych niż kilkudziesięcioletnie międzynarodowych debat związanych z historią klas ludowych (szczególnie szkoła *subaltern studies* i jej marksistowscy krytycy, np. Vivek Chibber (2013)), choć do starszych publikacji zagranicznych – np. Howarda Zinna – odwołania pojawiają się już bardzo intensywnie.
  6. Autor odpiera także zarzut niefachowości, stawiany przez nas na przykładzie komentowania przez niego kazań Piotra Skargi. Leszczyński twierdzi, że nie zarzuca Skardze „antychłopskości” i jakoby termin ten był (fałszywym) cytatem z jego książki. Nigdzie nie twierdziliśmy, że ten wyraz został użyty przez samego Leszczyńskiego. Jest to etykieta dana przez nas, gdyż Leszczyński nazywa twórczość oratora *apologią nierówności*; stwierdza także o Skardze, że *pogarda wobec „gminu” czy „pospólstwa” przenika jego kazania* (Leszczyński 2020: 195–196). Nieegalitarne elementy poglądów Skargi były typowe dla epoki i choć XXI-wiecznego czytelnika mogą razić, to nie powinno się wyrokować ekstrapolując nasz stan wiedzy na kilka wieków wstecz.
  7. Autor twierdzi również, że *z perspektywy metodologicznej* Ludowa historia Polski – mimo podobnego tytułu – *w ogóle nie nawiązuje więc do książki Howarda Zinna* [Ludowa historia Stanów Zjednoczonych]. Trudno się z tym zgodzić, bo Leszczyński poświęca Zinnowi cały podrozdział w sekcji metodologicznej (*Howard Zinn, czyli lekcja historii krytycznej*, Leszczyński 2020: 562–567). Zinn to jedyny autor, któremu w eseju o metodzie dano tak wiele

i tak bardzo eksponowanego miejsca. Kolejny podrozdział – *Ludowa historia Polski: projekt* – Leszczyński rozpoczyna zaś zdaniem *Jak zatem – po doświadczeniach Zinna i zarzutach jego krytyków – powinna wyglądać Ludowa Historia Polski?* (Leszczyński 2020: 567). Inspiracje Zinnem – choćby krytyczne i niepolegające na prostym kalkowaniu – są więc oczywiste. Tymczasem wskazywani (w odpowiedzi na nasz tekst) jako rzeczywiste inspiracje Tilly czy Anderson pojawiają się na łamach *Ludowej historii Polski* dużo rzadziej niż rzekomo nieistotny Zinn – Tilly w jednym akapicie (Leszczyński 2020: 569); a Anderson – w ogóle (jego nazwiska nie ma nawet w bibliografii). Wszystkie kwestie opisane w powyższych punktach kładą się cieniem na rzetelności *Ludowej historii Polski* i podają w wątpliwość jej status jako fachowej publikacji naukowej.

8. Ostatnią kwestią, do której chcieliśmy się odnieść, jest ton polemiki Leszczyńskiego. Dyskusje czy spory są niesłychanie ważne dla rozwoju nauk, jeśli jednak odnoszą się do kwestii merytorycznych. Leszczyński zaś, oprócz – mniej lub bardziej uzasadnionych – zarzutów dotyczących sposobu interpretacji czy odczytania *Ludowej historii Polski* używa argumentów *ad personam*, które nie wnoszą wiele do debaty naukowej. Zwraca chociażby uwagę na nasz młody wiek, niewielki dorobek naukowy, pozycję w hierarchii akademickiej. Sam Autor zachowuje się więc w sposób elitarystyczny – tworzy dyskurs rażącego, instrumentalnego paternalizmu, choć w *Ludowej historii Polski* ponoć chce z tym walczyć. Wybiórczo odwołuje się też do naszych dotychczasowych publikacji (celowo lub nie) pomijając to, co nie pasuje do jego dezawuującej nas narracji – jak choćby finał polemik z Kacprem Pobłockim na temat *Chamstwa* (por. Kozuchowski 2021). Zwieńczenie tekstu Leszczyńskiego składa się w znacznej mierze z przechwałek dotyczących wyników sprzedaży książki tudzież kreowania się na bojownika o sprawiedliwość dziejową – co pasuje raczej do komercyjnej reklamy niż do naukowej polemiki. To zrozumiałe, że Autor chce doprecyzować wątpliwości i wytknąć niedociągnięcia w interpretacji swojej pracy; ów proces jednak powinien zasadzać się na rozmowie ściśle merytorycznej.

## Bibliografia

- Chibber, Vivek. 2013. *Postcolonial Theory and the Specter of Capital*. London: Verso Books.
- „Gazeta Świąteczna” 1885—1914.
- Groniowski, Krzysztof. 1963. *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Groniowski, Krzysztof. 1966. *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871—1914*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kożuchowski, Łukasz. 2021. *O „Chamstwie” raz jeszcze. W odpowiedzi Kacprowi Poblockiemu*. Magazynkontakt.pl. <https://magazynkontakt.pl/o-chamstwie-raz-jeszcze-w-odpowiedzi-kacprowi-poblockiemu/> (dostęp 27.08.2021).
- Krisań, Maria. 2008. *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX – początku XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton oraz Instytut Historii PAN.
- Krisań, Maria. 2016. *Aktywność religijna chłopów Królestwa Polskiego przed wybuchem pierwszej wojny światowej. Ruch mariawicki i zaraniarski*. W: A. Nowak oraz M. Banaszkiewicz, red. *Imperia, narody i społeczeństwa Europy Środkowej na progu Pierwszej Wojny Światowej*. Warszawa: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 99–117.
- Leszczyński, Adam. 2020. *Ludowa historia Polski. Historia wycisku i oporu. Mitologia panowania*. Warszawa: Wydawnictwo WAB.
- Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*. 2021. W: Kula, Nina Assodobraj-Kula, Marcin Kula, red. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich.
- Mędrzecki, Włodzimierz. 1994. *W społecznościach lokalnych i w parafii. Kobiety w życiu publicznym wsi polskiej na przełomie wieków*. W: A. Żarnowska, A. Szwarc, red. *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*. Warszawa: DiG, 163–168.
- Mędrzecki, Włodzimierz. 1995. *Kobieta wiejska w Królestwie Polskim. Przełom XIX i XX wieku*. W: A. Żarnowska, A. Szwarc, red. *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*. Warszawa: DiG, 93–98.
- Thomas, William, Florian Znaniecki. 1920. *Polish peasant in Europe and America. Monograph on an immigrant group*. Vol. 1—2. Boston: The Gorham Press [link: [https://digital.library.cornell.edu/catalog/chla3074959\\_2389](https://digital.library.cornell.edu/catalog/chla3074959_2389)].